

POSTANOWIENIE

Dnia 6 lutego 2019 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Przemysław Kalinowski

w sprawie **K. S.**

skazanego z art. 178a § 1 k.k.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na posiedzeniu

w dniu 6 lutego 2019 r.,

zażalenia skazanego na postanowienie Sądu Okręgowego w K. z dnia 27 listopada 2018 r. w przedmiocie odmowy przywrócenia terminu do złożenia wniosku o uzasadnienie wyroku tego Sądu z dnia 28 września 2018 r., sygn. akt IV Ka [...]

p o s t a n o w i ł

utrzymać w mocy zaskarżone zarządzenie.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z dnia 27 listopada 2018 r. Sąd Okręgowy w K. odmówił przywrócenia terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia wyroku tego Sądu z dnia 28 września 2018 r. w sprawie IV Ka [...]. W ocenie Sądu, skazany K. S. nie wykazał, aby uchybienie terminowi zawitemu nastąpiło z przyczyn od niego niezależnych.

Obecnie, skazany zaskarżył powyższe postanowieniem zażaleniem, w którym zarzucił błąd w ustaleniach faktycznych przez przyjęcie, że został należycie poinformowany przez swojego obrońcę o wyroku, który zapadł w jego sprawie, a tym samym, miał możliwość wystąpienia z wnioskiem o sporządzenie uzasadnienia w terminie przewidzianym w odpowiednich przepisach procesowych. W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia i przywrócenie mu terminu do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Zażalenie skazanego K. S. okazało się niezasadne. Autor środka odwoławczego nie wykazał bowiem, aby błędne były ustalenia Sądu Okręgowego w K., który po analizie okoliczności sprawy i sprawdzeniu zarzutów skarżącego doszedł do przekonania, że do przekroczenia terminu zawitego nie doszło z przyczyn niezależnych od skazanego K. S.. Niezależnie od tego, jak mało przekonujące jest twierdzenie, że obrońca nie przekazał informacji o treści wyroku, a jedynie ograniczył się do propozycji zwrotu akt z kancelarii, natomiast sam skazany nie zapytał go nawet o wynik sprawy, to zasadnicze znaczenie mają konkretne dane o czynnościach podejmowanych przez obrońcę w związku z zakończeniem postępowania odwoławczego. Sąd Okręgowy w K. ustalił bowiem, że między skazanym, a jego obrońcą nie istniało porozumienie co do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia. Już z tego względu trudno w ogóle mówić o zaniedbaniu obrońcy. Ważne jest także i to, że odbiór akt z kancelarii adwokackiej nastąpił w dniu 1 października 2018 r., a skazany – jak twierdzi w zażaleniu – właśnie dopiero w tym momencie miał się dowiedzieć o treści wyroku. Szczególnie istotne jest przy tym, że wyrok sądu odwoławczego został wydany w dniu 28 września 2018 r. Oznacza to bowiem, iż nawet gdyby przyjąć za datę przekazania wiadomości o treści orzeczenia - termin odebrania akt od adwokata, którego żalący nie podaje, ale jednocześnie nie neguje informacji wynikających z pisma obrońcy w tym zakresie, to jest niesporne, że w okresie od 1 października 2018 r. do dnia 5 października 2018 r., skazany K. S. zarówno znał treść wyroku sądu odwoławczego, jak i miał otwarty termin do złożenia wniosku o sporządzenie uzasadnienia tego orzeczenia. Jeżeli wtedy nie skorzystał z tej możliwości, to obecnie nie może skutecznie twierdzić, że zaniechanie to było wynikiem zaniedbania jego obrońcy, czego skutków procesowych nie ponosi.

Jednocześnie, właśnie fakt kontaktowania się skazanego z obrońcą w momencie zwrotu akt sprawy z kancelarii adwokackiej jednoznacznie przekonuje o możliwości uzyskania stosownych pouczeń dotyczących np. właśnie wystąpienia o sporządzenie uzasadnienia. Orzecznictwo sądowe, na które powołuje się skarżący, odnosi się do rzeczywistych błędów i zaniedbań procesowych reprezentantów stron postępowania, prowadzących do skutków prawnych niekorzystnych dla tych stron, ale powstałych niezależnie od przyczynienia się tych

ostatnich lub oczywistego braku staranności albo zaniechania możliwości skorzystania z przysługujących uprawnień.

W tej sprawie, autor zażalenia nie wykazał takiego błędu ani zaniedbania po stronie obrońcy skazanego K. S., co przemawiało za trafnością rozstrzygnięcia Sądu Okręgowego w K. i uzasadniało utrzymanie go w mocy.